

Cena 15 groszy



KURIER szczęciński

nr VIII

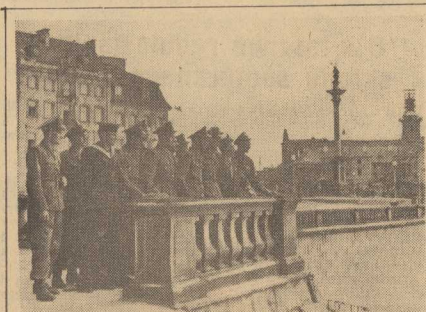
WTOREK 24 CZERWCA 1952 r.

Nr. 150 (2295)

Dzień 22 czerwca 1941 roku

nie powtórzy się nigdy!

Żaden Niemiec nie powinien już nigdy podnieść ręki na Zw. Radziecki



CORAZ więcej są szeregi przewodników wykształcenia naukowego i politycznego w Ludowym Wojsku Polskim, zwiększają się one dzięki troskliwej opiece dowódców

Na zdjęciu: grupa przewodników wykształcenia WOP z dnia 24 września 1951

Zjazd Wojewódzki wybrał nowe władze Stronnictwa Demokratycznego

W NIEDZIELE obradował w sali Prezydium MRN w Szczecinie wojewódzki zjazd Stronnictwa Demokratycznego, na który przybył przewodniczący Rady Naczelnej SD minister Jan Rabanowski, postępowy Stanisław Stefanski i Henryk Cymerman oraz aktywiści z całego województwa wybrani przez plenarne zebrania kom.

Referat o obecnej sytuacji międzynarodowej i zadaniach stojących przed stronnictwem wygłosił mgr. Topolnicki.

Ocenę dotychczasowej pracy Stronnictwa Demokratycznego w woj. szczecińskim dokonał w swoim referacie sekretarz WK SD — Andrzej Benesz.

Dyskusja, która wywiązała się po obu referatach wykazała, że Stronnictwo Demokratyczne w województwie szczecińskim posiada duże osiągnięcia. Z dnia na dzień wzdłuż aktywność inteligencji i ziemianinów, — członków SD w narodowym frontie walki o pokój i Plan 6-letni.

Na zakończenie zjazdu wybrano: Zastępcę członka Komitetu Wojewódzkiego SD, Przewodniczącym został wybrany dotychczasowy członek Prezydium WK SD — WITOLD SPYCHALSKI, a wiceprzewodniczącymi — DANUTA GOLCZEWSKA i MIECYSZAW KUBICKI. Dotychczasowy I sekretarz Woj. Kom. SD ANDRZEJ BENEŠ otrzymał inne stanowisko w władzach centralnych stron

oświadcza premier NRD Otto Grotewohl z okazji XI rocznicy napaści hitlerowskiej na ZSRR

BERLIN. W ZWIĄZKU Z XI ROCZNICĄ napaści hitlerowskiej na Związek Radziecki, ukazał się na łamach niemieckiej prasy demokratycznej artykuł premiera Niemiec Republiki Demokratycznej Otto Grotewohla, omawiający wnioski, jakie wypływały dla narodu niemieckiego z tej rocznicy i z wydarzeń historycznych następujących lat. W artykule premiera Grotewohla czytamy m. in.:

IMPERIALIŚCI odrzucają wszelkie rozmowy w sprawie pokojowego uregulowania problemu niemieckiego i obstają przy swojej agresywnej polityce włączania Niemiec do zachodnich do atlantyckiego bloku wojennego.

WTEJ NIEBEZPIECZNEJ dla Niemiec sytuacji na niemiecką klasę robotniczą spada szczególnie wielka odpowiedzialność. Jej zadaniem jest objęcie kierownictwa nad walką narodu niemieckiego o swoje prawa i ustanowienie ich przy pomocy wszystkich ludzi pracy. Socjaldemokrata, komuniści, bezpartyjni robotnicy i członkowie związków zawodowych powinni zespierać się jeszcze ściślej we wspólnej akcji bojowej i przejść do na-

rozwinięcia. Rozbiłkaci rząd Adenauera chwieje się. Należy obalić go, aby utworzyć drogę do pokojowego zjednoczenia Niemiec i do ich pokojowej przyszłości.

Następnie premier Grotewohl podkreśla, że traktat pokojowy, zawarty w myśl propozycji radzieckich, otworzyłby wspaniałą perspektywę przed narodem niemieckim. Traktat taki zlikwidowałby rozbieżności Niemiec, przywróciłby im suwerenność oraz gwarantowałby rozwój Niemiec jako państwa niezawisłego, demokratycznego i miłującego pokój.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej uczynił wszystko, co było w jego mocy, aby poprzecić tę walkę i zapewnić jej skuteczność. Nakazał chwilił jest zjednoczenie całej walki narodowo-wyzwoleńczej w jeden potężny opór, aby tym samym pozostawić waleczny naród.

POZA TYM rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej podejmuje odpowiednie kroki dla obrony przed ciosem ze strony nasydłych wrogów. Utworzył on dla obrony naszych zdobyczy i dla uratowania pokoju na całym świecie. Kto obecnie chce zachować pokój — ten powinien bronić go.

Dzień 22 czerwca 1941 roku stwierdził w zakończeniu premier Grotewohl — nie powinien powtórzyć się już nigdy. Żaden Niemiec nie powinien już nigdy podnieść ręki na Związek Radziecki. Niemcy powinni żyć zawsze w nierozdzielnej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, aby pokonać kres przelanej krwi w Europie i umożliwić ujarzmienie krajów europejskich przez imperialistów świata.

Dnia 19 czerwca br. o godz. 5 rano samolot amerykański nr „S-54” naruszył w pobliżu Hasenthal linie demarkacyjne i skierował się w głąb terytorium NRD, przelatując nad miastami Ilmenau, Ordorf, Eisenach, Heiligenstadt i Teistungen. Tegoż dnia, około godziny 10 rano jednomotorowy samolot amerykański dwukrotnie dokonał przelotu nad wybrzeżem NRD w rejonie Heiligendam (o 15 km na północny zachód od miasta Rostock).

W związku z powyższymi faktami zastępca szefa sztabu grupy radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech generał-major Truson złożył kategoryczny protest i zażądał przeprowadzenia śledztwa oraz surowego ukarania winowajców.

- Ponad 550 tys. złotych oszczędności
- 107 proc. planu w czerwcu i 108 w lipcu

- dadzą gospodarce narodowej zobowiązania załogi Stoczni Szczecińskiej podjęte dla uczczenia

8 rocznicy Manifestu PKWN i Złotu Młodych Przewodników

W DNIU WCZORAJSZYM załoga Stoczni Szczecińskiej odpowiedziała na wezwanie załóg Zakładów Mechanicznych „Ursus”, kopalni „Stemianowice” i huty im. F. Dzierżyńskiego przystępując do Czynu Lipcowego. Na masowce, która odbyła się w świetlicy stoczni zostało podjętych 145 zobowiązań zbiorowych i indywidualnych, obejmujących ponad 1100 stoczników, realizacja tych zobowiązań przyniesie gospodarce narodowej ponad 550 tys. zł. oszczędności. Stocznicy zobowiązali się ponadto wykonać w czerwcu plan w 107 proc., a w lipcu w 108 proc.

W PODEJMIWANIU zobowiązań przedstawił oddział kadrowy, w którego imieniu pierwszy melunek o podjęciu zobowiązań złożył wielokrotny przewodnik pracy — Józef Rymski. Oddział ten znacznie skracając harmonogram robót i zwiększając wydajność pracy zaspędził ponad 180 tys. złotych.

DZIAŁ Drzewny włączając się do zobowiązań Oddziału Wyposażenia postanowił skrócić wykonawstwo robót o 33 proc. i jednocześnie wykonać 15 proc. prac drzewnych z odpadków, co przyniesie państwu ponad 60 tys. złotych oszczędności.

DZIAŁ Remontowy stoczni zwiększył wydajność pracy na poszczególnych jednostkach i w czerwcu odda dodatkowo do użytku jeden z wyremontowanych w stoczni kotłów i przę-

gotuje kilka następnych do oddania w miesiąc lipcu.

Obok zobowiązań działów produkcyjnych 29 pracowników z Działu Głównego Technologia, pracowników inżynierów-techników podjęło zobowiązania przyspieszenia, poprawiania technologicznych, potrzebnych dla produkcji, co umożliwił wcześniejsze wykonanie prac wyposażeń i prac związanych z budową wind, a tym samym przyspieszy wodowanie kotłów rybackich i pierwszych jednostek pęnomorskich.

„My, załoga Stoczni Szczecińskiej chcemy pokoju, chcemy rozbić narodziły się powstanie, chcemy w rezultacie, która uchwala ła zebrana na masowce załoga — dzieje, które miałyby pomścić, też zespołnie, by przyspieszyć, majster, inżynierowie i personel administracyjny zapewniali, i rząd, że zobowiązania podjęte dla uczczenia 8 rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN i Złotu Młodych Przewodników w terminie i z honorem wykonamy, gdyż w tym celu, na wyrażenie, nie przerywając się do przyspieszenia budowy nowych jednostek pęnomorskich, a tym samym do wzmocnienia floty i naszej potęgi na morzu”. (im)

Chłopi polscy zwiedzają kołchozy i sowchozy w obwodzie rostowskim

MOSKWA.

JEDNA Z GRUP delegacji chłopów polskich, która udała się do ZSRR na zaproszenie ministerstwa rolnictwa Związku Radzieckiego, bawiła przez kilka dni w obwodzie rostowskim.

Chłopi polscy zapoznali się szczegółowo z organizacją pracy i osiągnięciami gospodarczymi kołchozów, sowchozów.

W rozmowie z przedstawicielem TASS kierownikiem grupy Stanisław Pawlak wskazał na serdecznie przyjęcie zgrotowanych chłopów polskich przez kołchozników radzieckich. — Po powrocie do kraju — powiedział on — postaramy się zdobyte tutaj doświadczenia zastosować w walce o nową wieś polską.

W TROSCE o polepszenie warunków bytowych robotników rolnych zatrudnionych w Państwowych Gospodarstwach Rolnych, przeznacza się znaczne kredyty na budowę domów mieszkalnych.

Na zdjęciu: nowowynbudowane domki w PGR Przejądowa, CAF — fot. Celle.



Ze światła

AGENCJA NOWYCH CHIN do nosi, że oddziały koreańskie i formacje chińskie ochotników ludowych w ciągu maja br. zdobyły przyjaźniwość łacine stary w liczbę 10,754 żołnierzy i oficerów oraz zestrzelili lub uszkodzili 33 samoloty nieprzyjacielskie. Straty wojsk nieprzyjacielskich obejmowały 5,241 Amerykanów, 154 Anglików, 4 Kanadyjczyków, 283 Turków oraz 4922 lisymnawców. Zestrzeżono w tym okresie 234 samoloty nieprzyjacielskie, uszkodzono zaś — 299 oraz 91 czołgów

KORRESPONDENT AGENCJI „France Presse”, donosi z Pusnaju, że od 18 czerwca zagalną bez sład, wiceprezydenteszyz miodowielkowego „zromadzenia narodowego”. Kim Sung-so, który w ostatnim czasie protestował przeciwko dyktatorskiemu rządowi Li Syn-mana, Od 19 czerwca brak wiadomości o b. premierze. Podróżo kołreanskim Czangju, który złożył swą kandydaturę na „prezydenta” południowej Korei

- Dla pań
- najwięcej dla panów
- trochę dla dzieci
- prawie nic

WTEJ kwiecejści, kimono-wiej sukienice można nie tylko spisać na miarę, załatwić sprawunki w mieście, ale także przeprosować się w letnie popołudnie po Wałach Chrobrego, twierdził stanowczo konferensjer p. Ryszard Pietruski, opisując m. inn. model gustownej i taniej sukienki na niedzielnej ranie miod czpłi pokazie towarów odzieżowych, zorganizowanym przez MHD i Centralne Odzieżową w starym PDT.

JAK w kalesjokoskie przesuwali się na scenie modele sukienek spacerowych, sporto-wych, wycieczkowych, Płaszcze, bluzeczki, spódniczki, kamizelki, piżamy, podmiaki dopełniały tzw. komplet reprezentowanej garderoby damskiej.

(Dalszy ciąg na str. 5)

O umocnienie spójni między miastem i wsią w obecnym okresie budowlactwa socjalistycznego

Zakończenie referatu przewodniczącego KG PZPR Bolesława Bieruta na VII plenarnym posiedzeniu KG PZPR

SZYBKIE i pomyślny rozwój budowlactwa socjalistycznego w najważniejszych dziedzinach gospodarki narodowej, wspaniałe osiągnięcia rewolucji kulturalnej, która ogarnia swym rozmachem wielomilionowe masy pracujące miast i wsi, rosnąca aktywność polityczna tych mas, którym przodzą klasa robotnicza, wzrost roli klasy robotniczej jako człowiek siły narodu — stawiają przed naszą partią coraz odpowiedzialniejsze zadania. Na partię naszą zwrócone są dziś oczy milionów bezpartyjnych robotników, chłopów i pracowników umysłowych, którzy wnikliwie obserwują politykę partii, uświadamiają i tłumaczą sobie jej treść i kierunek. Hasło frontu narodowego w walce o pokój i Plan Szóstki, wysunięte przez VI Plenum, znalazło uznanie i pozytywną ocenę wśród najszerszych mas. Wobec tego budowlactwo w masach robotniczych jest realizacją planów produkcyjnych i rozwój współzawodnictwa socjalistycznego, które przejawia się w inicjatywie czynów produkcyjnych, wciągając niejednokrotnie do akcji

IV. Zadania organizacyjne partii

Biurokracyzm to — najniebezpieczniejsze wypaczenie

DLA PARTII naszej, która jako awangarda klasy robotniczej stała się dziś przodkiem narodu na jego drodze do socjalizmu i która jest nie tylko wyzycielką jego potrzeb, ale również wychowawcą, krzewicielem, natężeniem jego uczuć patriotycznych i ogólnoludzkich — szczególne znaczenie posiadają dziś metody i formy kierownictwa codziennym wysiłkiem mas, codziennym powiązaniem z milionowymi masami bezpartyjnych robotników i chłopów. Jeśli z tego punktu widzenia oceniamy naszą pracę, to musimy stwierdzić, że zawiera ona jeszcze wiele poważnych niedomagań i braków, które wymagają szybkiego wyprostowania. Aby więc sprostać rosnącym i odpowiedzialnym zadaniom, o których mówiliśmy, należy przystąpić do uporządkowania i wyprostowania z wypaczeniami, które dają się zauważyć w pracy wielu organizacji partyjnych.

Najniebezpiecznym z nich i stanowiącym wielką przeszkodę w pracy oraz główne źródło słabości organizacji partyjnych jest biurokracyzm. Cóż to jest biurokracyzm w działalności organizacji partyjnych? Jest to skłonność działaczy i pracowników partyjnych do uchylania się od kontroli oddolnej, od krytyki, skłonność do odrywania się od mas. Jest to tendencja do zaniedbywania zasad demokracji wewnątrzpartyjnej, do odrywania się instancji i aparatu partyjnego od samej organizacji partyjnej, do zatracania stałej, systematycznej łączności organizacyjnej między kierownictwem i szeregiem partyjnymi. Prowadzi to do komenderowania z góry, do kierowania pracą wyłącznie zza biurka lub przy pomocy papierkowych dyktando, do odrywania się organizacji partyjnej od bezpartyjnych. „Biurokracyzm — mówi Towarzysz Stalin — jest przejawem burżuazyjnego wpływu na nasze organizacje”. Chorobliwymi objawami biurokracyzmu dotkniętych jest niemal ogień naszego aparatu państwowego i aparatu naszych organizacji masowych.

Powszechnie znanym zjawiskiem był i jest biurokracyzm w aparacie państwowym krajów burżuazyjnych. Stanowi on nieodłączną część tego aparatu, jako aparatu dyktatoru burżuazyjnego, Biurokracyzm w burżuazyjnym aparacie państwowym jest nieuniknionym skutkiem przeciwstawienia między interesami klasowymi rządzących warstw państwowych i interesami klasowymi mas pracujących, gdyż głównym zadaniem aparatu biurokratycznego burżuazji jest narzucanie masom wole klas wyzyskujących oraz hamowanie i tłumienie mas pracujących. Wynikałoby z tego, że w aparacie władzy ludowej nie powinno być żadnego biurokracyzmu, ponieważ aparat państwa ludowego jest aktywnym przeciwko rozbiciemu, klasom pałacytycznym, a ponadto ma on wielkie zadanie w dziedzinie jak największego wydzignienia ludu pracującego ze stanu niewolki — w której żył pod panowaniem burżuazji — do godności rzeczywistego gospodarza kraju. Nie wolno jednak zamykać oczu na fakt, że nowy aparat władzy państwowej, stworzony po zwycięstwie ludu pracującego, może podlegać i podlega chorobie biurokracyzmu. Dlaczego? Dlatego — po pierwsze — że do tego aparatu weszli z konieczności w poważnej liczbie starsi urzędnicy z dawnego aparatu państwowego, jako fachowcy w dziedzinie administracji państwowej, a skoro zajęli stanowiska w nowym aparacie władzy ludowej, to oczywiście, wraz ze swą fachowością wnieśli również do tego aparatu swe stare nawyki biurokratyczne i często zabrały nimi młodzież, niedoświadczoną kadry tego aparatu, wysunięte spośród robotników i chłopów. Po wtóre — potrzeba sporo czasu i wielkiej pracy wychowawczej ze strony partii, aby masy ludowe nauczyły się wykorzystywać swą prawo kontroli aparatu państwowego. A aparat państwa ludowego wymaga tej kontroli nieustannie, gdyż nie, nieodłączną częścią jest ono, na każdym kroku, aby nie nabierał on złych narowów, aby nie w nim wskazywał tendencje do lekceważenia potrzeb mas, aby nie ulegał korupcji i demoralizacji.

Biurokracyzm w aparacie państwowym nie oddziałuje na aparat partyjny w kierunku oczyszczenia go z nawyków biurokracyzmu, to wówczas — na odwrót — aparat państwowy oddziałuje na partię, zarażając ją chorobą biurokracyzmu. „Biurokracyzm w aparacie państwowym — mówi Towarzysz Stalin — ciśnie na aparat partyjny, na naszych pracowników partyjnych. Ciśnienie tego wielkiego i ciężkiego aparatu na naszych pracowników partyjnych nie zawsze jest dostrzegalne, nie zawsze rzuca się w oczy, lecz nie ustaje ani na sekundę”. A jaki jest rezultat tego ciśnienia, jeżeli pod jego naporem i aparacie partyjnym ulega zbiurokratyzowaniu, jeżeli zamiast być bojową i wychowawczą organizacją, kierującą co dziennym życiem i wysiłkiem mas pracujących, staje się „czymś w rodzaju systemu urzędów niższych, średnich i wyższych”? Rezultat jest taki, że poszczególni, nie dość zahartowani pracownicy partyjni również odrywają się od mas, że poszczególni członkowie partii nabywają złych narowów, zamiast zwalczać jak najbardziej wydzignętność, dyktatorstwo, kumoterstwo, kilkowosć, stwo, demoralizację — sami ulegają tym zwyrodnieniom i nie zdając sobie sprawy, mogą się czestokroć przekształcać w ognia wpływu ideologicznego wrogów klasowych.

Nieustannie wzmacniać łączność partii z masami

DECYDUJĄCYM czynnikiem dokonujących się wielkich przeobrażeń społecznych jest nasza państwo demokracji ludowej. Stoi ono na straży zdolności społecznych ludu pracującego, paraliżuje opór i wroga akcje elementów kapitalistycznych i zabiega o budowlactwo nowego ustroju, budowlactwo podstaw socjalizmu. Państwo Ludowe kieruje planową gospodarką narodowocentrową przemysłu i innych dziedzin gospodarki narodowej, stanowiących własność państwową i społeczną, reguluje społecznie gospodarkę między miastem i wsią, organizuje przemiany w życiu kulturalnym narodu w kierunku upowszechnienia oświaty, wiedzy, czystości, sztuki i wszechstronnego uświatlania masom pracującym korzystania ze wszystkich osiągnięć twórczych: materialnych i duchowych. Jako główny oręż w realizacji ich zadań rewolucyjnych są dotychczas polskiej klasie robotniczej nasze Państwo Ludowe sprawuje wszystkie podstawowe funkcje dyktatorstwa proletariatu. Dlatego też naczelnym obowiązkiem i czołowym zadaniem partii jest mobilizacja całego ludu pracującego w kierunku nieustannego wzmacniania sił i potęgi naszego Państwa Ludowego.

Rosnąca aktywność mas pracujących w produkcji, w życiu społecznym i kulturalnym, w wyrażaniu ich akcjach politycznych — to wielka i decydująca siła napędowa wszystkich naszych osiągnięć, a równocześnie najbardziej cenny i warty wysiłek w uznaniu mas dla polityki partii, sprawdzian prawidłowości jej wytycznych i haseł. Ale ufność mas, ich uznanie dla polityki partii i jej haseł, to nie tylko słuszny powód do dumy, ale to równocześnie wielkie zobowiązanie partii wobec mas. Ufność mas wymaga od partii przede wszystkim nieustannego wzmacniania łączności partii z masami, kierowania nimi nie tylko w wielkich akcjach, ale i w codziennych ich pracy, w ich walce z konkretnymi trudnościami. Wielkie akcje są niezbędnym i ważnym sprawdzianem postawy mas, ich stosunku do kierunków wskazań partii, sprawdzianem ich poparcia dla zadaniowego programu polityki partii, formą mobilizacji i uaktywnienia najszerszych mas. Ale o realizacji programu partii decyduje codzienna, uporczywa praca, konkretne przewidywanie przeszłości na drodze realizacji tego programu, systematyczne, planowe kierownictwo sprawami nieprzerwanego procesu produkcji i wszechstronnymi prawami życia państwowego, społecznego, kulturalnego oraz warunkami bytu mas pracujących.

Szczególnie doniosłym momentem w rozwoju naszego państwa, wyrażającym wyższą fazę tego rozwoju, jest przyjęcie z uznaniem przez podstawowe masy narodu w toku dyskusji ogólnonarodowej projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Przebieg dyskusji konstytucyjnej świadczy o dużej żwawości konsolidacji społeczeństwa wokół władzy ludowej, w której czołową i kierowniczą rolę sprawuje klasa robotnicza w oparciu o sojuszników robotniczo-chłopski. Dyskusja ogólnonarodowa ujawnia poważny wzrost świadomości politycznej oraz ogromne przywiązanie klasy robotniczej do Państwa Ludowego, jej dumę z historycznych osiągnięć długotrwałej i bohaterkiej walki rewolucyjnej polskich mas ludowych pod przewodnictwem proletariatu, jej zdecydowaną wycieczkę i uświadomienie socjalizmu.

Projekt Konstytucji Ludowej spełnił się z tak żywą i powszechną aprobatą mas pracujących, ponieważ jej zasady, jej treść ustrojowa i polityczna — w odróżnieniu od konstytucji burżuazyjnych — była i jest na trwałe podstawą uregulowanych już prze-

Konstytucja powinna stać się dla nas potężnym narzędziem ugruntowania świadomości politycznej i woli milionów ludzi. Ugruntowania praworządności ludowej, umocnienia państwa demokracji ludowej.

Uczyć masy pracujące najaktywniejszego współdziałania w kierowaniu państwem

NA TYM właśnie polega jest ono z wielkich zadań naszego państwa, aby uczyła ona masy pracujące jak najaktywniejszego współdziałania w kierowaniu państwem, a jedną z najważniejszych funkcji rządu państwa jest nieustanna, codzienna kontrola państwowego aparatu urzędniczego. Państwo ludowe posiada właśnie przewidzianą strukturę władzy od górnej do dolnej, własną, szczególną strukturę władzy, opartą na jak najściślejszym powiązaniu dółowych ogniw aparatu państwowego z jego centralnymi ogniwami — strukturą rad narodowych. Rady narodowe stanowią wielką zdobycz ludu pracującego, ponieważ dają one możność jak najszerszego wciągania mas do współzawodnictwa z państwem, stanowiąc w ten sposób najbardziej demokratyczną formę politycznego życia i politycznej aktywności najszerszych mas ludowych. Ale zadanie to mogą wypełnić tylko wówczas, kiedy nad ich działalnością czuwa nieustannie partia, kiedy partia organizuje szerokie współzawodnictwo mas pracujących w pra-

ci i działalności rad narodowych. A czy tak jest rzeczywiście? Niestety, w wielu wypadkach tak się dzieje, że nie partia, lecz właśnie obec lub zbiurokratyzowane elementy usiłują narzucić radom narodowym swój kierunek i styl pracy, odrywając je od mas, utrudniając im kontrolę mas. Nie brak też jeszcze w poszczególnych ogniwach aparatu terenowego kół i klubów lub luźnych zauszników karierowiczów i djaków i nieponików, którzy przenikają do niekórych dółowych ogniw rad narodowych — do rad gminnych i małomiasteczkowych. Dzieje się tak dlatego, że poszczególne organizacje partyjne zaniedbały te ogniewa władzy państwowej.

Podstawowym zadaniem partii jest nadanie aparatowi państwowemu charakteru socjalistycznego, w przeciwnym bowiem razie zbiurokratyzowany, odrywany od mas pracujących i ich kontroli aparat państwowy łatwo może stać się przeszkodą, hamulcem w budownictwie socjalistycznym. Gdzie jednak tkwi źródło największego niebezpieczeństwa? Tkwi ono w tym, że jeżeli par-

O właściwe regulowanie składu społecznego partii

PARTIA poważnie oczyszcza się z tych, którzy nie w podobie ideowych, lecz przez jakieś nieporozumienie, czy też w celach sprzecznych z zadaniami partii wstąpili w nasze szeregi wówczas, gdy przyjmowanie do partii nie było dostatecznie kontrolowane, gdy brak czujności był u nas jeszcze dość powszechną chorobą, gdy wielkie leninowskie zasady regulowania wzrostu i składu szeregów partyjnych nie były dostatecznie rozumiane, ani przestrzegane w wielu organizacjach partyjnych.

Tego rodzaju fakty były w pewnym zakresie nieuniknione w pierwszych latach po wyzwoleniu, w poważnej liczbie starych urzędników z dawnego aparatu państwowego, jako fachowcy w dziedzinie administracji państwowej, a skoro zajęli stanowiska w nowym aparacie władzy ludowej, to oczywiście, wraz ze swą fachowością wnieśli również do tego aparatu swe stare nawyki biurokratyczne i często zabrały nimi młodzież, niedoświadczoną kadry tego aparatu, wysunięte spośród robotników i chłopów. Po wtóre — potrzeba sporo czasu i wielkiej pracy wychowawczej ze strony partii, aby masy ludowe nauczyły się wykorzystywać swą prawo kontroli aparatu państwowego. A aparat państwa ludowego wymaga tej kontroli nieustannie, gdyż nie, nieodłączną częścią jest ono, na każdym kroku, aby nie nabierał on złych narowów, aby nie w nim wskazywał tendencje do lekceważenia potrzeb mas, aby nie ulegał korupcji i demoralizacji.

Organizacje partyjne nie prowadzą, niestety, ścisłej ewidencji członków partii, nie dokonują systematycznie i regularnie przeglądu swego składu osobowego nie przydzielają im zadań, nie kontrolują ich pracy i potem okazuje się, że spora liczba członków partii gdzieś gubi się, wyjeżdża do innych miejscowości, czy przechodzi do innych zakładów pracy, tracąc kontakt z organizacją. Już sam ten fakt jest jaskrawą ilustracją braku codziennego, żywej łączności organizacyjnej między instancjami i szeregiem partyjnymi, ilustracją złych metod pracy, odrywania się kierownictwa i aparatu partyjnego od mas partyjnych. Postawmy pytanie: jakie przyczyny sprawiają, że wielkie organizacje partyjne mają tak wielki wzrost? Czy liczba robotników i chłopów pracujących u nas maleje, czy życie polityczno-społeczne stabilnie, czy aktywność mas pracujących spada? Nie podobno — mamy akurat odwrotny wzrost odwrótny — narasta liczba robotników i chłopów pracujących, wzrasta się aktywność mas, co-

raz mocniej rozwija się współzawodnictwo socjalistyczne, rośnie szereg przodków pracy, racjonalizatorów, nowatorów produkcji, gorących tętnem pulsujące życie kulturalne, zainteresowanie najszerszych mas zagadnieniami politycznymi, ideologicznymi, państwowymi itp. jest niezwykle żywe i wielkie, świadomość mas pracujących nieustannie się pogłębia. Przyczyną więc główną i jedyną — brak poważniejszego wpływu organizacji partyjnych w tych warunkach są złe metody pracy tych organizacji. Istotnie — dostaje się z własnej inicjatywy do partii jest niekiedy trudno robotników czy chłopów pracujących, zwłaszcza jeśli to są ludzie skromni, zaś inicjatywa samego aplikanta systematycznego doboru i werbunku do partii najlepszych i najaktywniejszych w pracy produkcyjnej i społecznej ludzi spośród bezpartyjnych jest, jak widać, niedostateczna. Oczyszczanie się partii z elementów obcych, przypadkowych, alegalnych, wpływu drobnoniezdyscyplinowanego środowiska, biurokratyzm wyna turzeniem, demoralizacji — to zadanie niezwykle ważne i konieczne. Należy stwierdzić, że u nas proces oczyszczania się partii z elementów, które nie są jej godne, jest raczej zbyt jeszcze słaby, a ponadto powinien być pogłębiany, tzn. uwolniony od przejawów zbyt powierzchniowego, niekiedy mechanicznego (tzn. w sposób biurokratyczny) swą wianu ludzi z partii, zwłaszcza w związku z przeszłością rodozdów, gdy idzie o młodzież, przechodzącą do partii z ZMP itp. Ale troska o oczyszczanie partii musi się łączyć z troską o wzrost partii, o właściwe regulowanie jej składu społecznego. Należy uznać wprost za karygodne jakieś objawy, jak istnienie np. w wielu organizacjach t.zw. wieloletnich kandydatów. Przyjęli członkami do partii dwa-trzy lata temu i zapomnieli o nim, albo za gubili jego dokumenty (niechujstwo w przechowywaniu dokumentów partyjnych jest jeszcze w wielu instancjach partyjnych wprost nie do zniesienia) — i nie może się już niekiedy on wydoszczębiać stąd niekandydatki. Słyną z tego biurokracyzm niektóre dzielnicowe komitety partyjne nawet tu w stolicy, a co dopiero mówić o sytuacji w terenie, zwłaszcza w niektórych komitetach małomiasteczkowych i gminnych. Jednak sytuacji takiej dłużej tolerować nie wolno, staje się ona bowiem jedną z najpoważniejszych trudności w związku z przyszłością socjalistycznego rozwoju partii. Dlatego też najbardziej aktualną i pilną sprawą w dziedzinie organizacyjnej jest wypowiedzenie najostrejszej wojny biurokratom wszelkiej maści, zwalczać przy tym należy w pierwszej kolejności wprost odwrótny biurokracyzm w aparacie i instancjach partyjnych.

(Dalszy ciąg na str. 3)

O umocnienie spójni między miastem i wsią

Zakończenie referatu przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta

Śmielej rozwijać i organizować oddolną krytykę

O REZEM w tej walce musi być krytyka i samokrytyka ubojujących tej pomocy wszystkim organizacji partyjnych, konsekwentne przestrzeganie zasad demokracji wewnątrzpartyjnej, troska i odpowiedzialność organizacji partyjnej za każdego jej członka i kandydata, przydzielanie zadań wszystkim bez wyjątku członkom partii. Skończyć należy z tolerowaniem stałej kategorii t. zw. biernych członków partii, należy zmierzać wytrwale do tego, aby w życiu i działalności partii brali czynny udział wszyscy jej członkowie, zaś aktywni partii wyróżniać się mają wypełnianiem bardziej odpowiedzialnych zadań w pracy masowo - politycznej i organizacyjnej z względu na swe większe doświadczenie czy wiek.

Krytyka i samokrytyka jest wypróbowanym orężem zabezpieczającym bojowość szeregowych partyjnych i prawidłowość kierownictwa partyjnego na wszystkich szczeblach jego pracy. Tylko oportunistki, biurokraci i skłarcie boją się krytyki, unikają jej i usiłują ją dusić jak się tylko da. Obawa przed krytyką, niechęć do samokrytyki i tych czy innych towarzyszy to najpewniejsze sygnały, że istnieje niebezpieczeństwo wypaczenia, że jest coś złego, co wymaga mobilizacji uwagi wszystkich członków organizacji partyjnej, wnikliwej ich kontroli.

Lenin ostrzegał: „...trzeba, abymy zrozumieli, że walka z biurokracizmem jest walką absolutnie konieczną i że jest ona tak samo skomplikowana, jak zadanie walki z żywiołem drobnoburżuazyjnym.”

„Jeśli chcemy walczyć z biurokracizmem, musimy przyciągnąć do tego doli.” „abowiem „w jakich inny sposób można położyć kres biurokracyzmowi, jeśli nie przez przyciągnięcie robotników i chłopów?”

A więc należy śmielej, aktywniej rozwijać, organizować oddolną krytykę i kontrolę działalności organów państwowych, zakładów, związków i innych itp. zarówno tych, którym kierują członkowie partii, jak i tych, którymi kierują bezpartyjni. To znaczy należy wychowywać, przyciągać i pobudzać do krytyki i kontroli bezpartyjne masy robotników, chłopów, intelektualistów. „Siła komunistów — uczy Towarzysz Stalin — polega na tym, że umieją otaczać naszą partię milionowym aktywnym bezpartyjnym.”

„Szczególnie ostro krytykował Towarzysz Stalin partyjników pracujących na wsi, którzy chepiąc się swoją partyjnością „...nie pozwalają bezpartyjnym zbliżyć się do siebie. Jest to złe i skądinąd nie woli Towarzysz Stalin — „My, bolszewicy, nie osiągniemy tych sukcesów, które mamy teraz, gdybyśmy nie umieli zdobyć dla partii zausz...

Podnieść na wyższy poziom metody kierownictwa

JAKIŻ wniosek należy wyciągnąć z tego, co powiedzieliśmy? Należy wzmocnić komitety partyjne, organizacje partyjne i cady aktywni partyjni do wyteżonej pracy nad podniesieniem na wyższy poziom stan organizacji i metod kierownictwa we wszystkich organizacjach i instancjach partyjnych od góry do dołu. Jedynym wypełnić nowe, bardziej odpowiedzialne i bardziej złożone zadania, o których dziś mówiliśmy, musimy przede wszystkim ubojuć, aktywnie i silniej powiżać z masami pracującymi wszystkie nasze organizacje partyjne. Wskazania szczegółowe, jak powinniś...

lomów jest wynikiem braku należycie zorganizowanej kontroli wykonania.”

Szczególne znaczenie dla podniesienia stanu organizacyjnego i polepszenia jakości jego składu partii posiada uchwała KC z grudnia ub. r. I później wytyczne o uporządkowaniu ewidencji partyjnej. Ostatnio KC polecił komitetom wojewódzkim sprawdzić, jak wykonywana jest ta uchwała i okazać się, że nie tylko komitety wojewódzkie nie zabezpieczyły prawidłowo go wykonania tej uchwały, nie interesowały się jej realizacją przez podległe ich kierownictwo organizacje partyjne. O to, gdzie leży źródło wadliwej pracy komitetów partyjnych. A przecież jak uczy nas Towarzysz Stalin:

„Po wyteżeniu służeskiej linii politycznej trzeba tak dobierać pracowników, aby na stanowiskach staneli ludzie, którzy umieją realizować dyrektywy, którzy zdolni są zrozumieć dyrektywy, którzy zdolni są przyjąć te dyrektywy jako swoje własne i w trafiały wprowadzać je w życie. W przeciwnym wypadku polityka traci sens, przekształca się w wymachiwanie rekami!”

Niestety, wielu naszych towarzyszy przyzwyczailo się do wymachiwania rekami. Wydużają dyrektywy, często komentując, nie troszcząc się o to, żeby dyrektywy, o ile są celowe i słuszne, były zawsze wcielane w czyn, żeby za słowami podążał zawsze odpowiedni wysiłek organizacyjny, aby wskazanym kierownictwem przy wyteżeniu ich odpowiedzialności i oddanie sprawie. Ludzie nie...

Wyżej szandar współzawodnictwa - młodzież w pierwszym szeregu

OCZYWISCE byłoby wielkim błędem nie widzieć obzornym osiągnięć naszej partii nie tylko w dziedzinie zadań politycznych, gospodarczych i wyrobowych, ale również i w dziedzinie organizacyjnej. Bez wyteżonej pracy organizacyjnej nie osiąga się nic na żadnym polu działalności. A partia nasza ma osiągnięcia — i to duże — we wszystkich niemal dziedzinach naszego przegabatego dzisia życia społecznego.

Leż to razy partia nasza po trafiała mobilizować i uruchamiać w akcji setki tysięcy aktywistów partyjnych i bezpartyjnych oraz kierować nimi sprawnie i szybko w wykonaniu wielkich i ważnych zadań. Weźmy choćby dla przykładu jeszozorczą jesienią akcję skupu zboża i ziemiaków, w czasie której partia potrafiła uaktywnić rady narodowe i organizacje masowe, skierować do akcji dziesiątki tysięcy aktywistów partyjnych, którzy wykazali bezgraniczną ofiarność i oddanie dla partii. W toku potężnej pracy polityczno - masowej partia umiała nawiązać bezpośredni kontakt z milionowymi masami małym i średniozłocymi chłopów, sparalizować wraz z nimi wszelkie próby kulakiejskiego sabotażu w wypełnianiu si obowiązków wobec państwa i podnieść na wyższy poziom życie polityczno - społeczne wsi w tym okresie. Partia w oparciu o pomoc ZMP i związków zawodowych była inicjatorem i kierownikiem socjalistycznego współzawodnictwa pracy w przemyśle, w transporcie, w komunikacji, w budownictwie, rolnictwie itp., a więc w ruchu, który jest dzisia potrzebny...

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania...” mówił na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyłączać na światło dzienne biurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesiąt tysięcy naszych luk i wy...

sprawdzeni, ludzie, którym się nie pomaga, nie ocenia ich konkretnej pracy, o których zapomniała się na czas dłuższy i nie kontroluje ich codziennej działalności — odrywają się od partii i od mas, wpadają często w zarumianstwo, nabierają biurokratycznych narowów, tracą bojową czujność, która nie powinna opuszczać komunistów nigdy ani na chwilę. Musimy nieustannie pamiętać, że partia — to wielka siła, która kieruje pracą milionów, wychowuje te milionowe masy pracujące do nowego życia, kształtuje ich świadomość, a czyni to w codziennej walce, w ostrej nieubieganej walce z przeciwnymi kapitalizmowi, z tyrajdami i nawiwkami, które wszczęła tym masom stara ideologia burżuazyjna. Do nowych tych należy właśnie sob kowstwo, chciwość, zarumianstwo, uleganie wpatrze-

niu moralnym, jak charakterystycznym dla burżuazji - państwa, myślącego tylko o tym, jak żyć kosztem innych. My, komuniści, przeciwstawiamy zwycięstwu moralnemu burżuazji nasz hart ideowy, bojowość rewolucyjną, bezgraniczną postawę przed burżuazją, najwyższą ofiarność i patriotyzm w walce o nowy ustroj społeczny i o szerszą przyszłość naszej Ojczyzny, o nieustanny, twórczy postęp ludzkości, Komuniści, który nie kontroluje swego postępowania i swych czynów, który nie posiada moralności rewolucyjnej i proletariackiej, może łatwo stożać się w bagno nawiwków burżuazyjnych. Ale za członka partii odpowiedzialna jest jego organizacja, on zaś obowiązany jest poświęcić na jej realizację swe wysiłki, najgłębsze swoje uczucia i każde tchnienie swego życia. Organizacja partyjna, która nie sprawdza, nie ocenia, nie troszczy się o członka partii, dopuszcza do zagubienia się go wśród członków partii, nie może być uznana za organizację prawdziwie bolszewicką.

kie zadania bez nieustannego podnoszenia poziomu naszej awangardy, metod jej kierownictwa życiem i pracą milionów, bez coraz głębszego właczenia się w tęgo życia milionów, bez nieustannej pracy nad pogłębianiem więzi między partią i narodem? Czy moglibyśmy wykonać tak wielkie zadania bez podnoszenia wymagań w stosunku do siebie, bez nieustannego pogłębiania naszej wiedzy, bez stawiania sobie wysokich wymagań w dziedzinie podnoszenia swych kwalifikacji, hartu bojowego, czujności, sprawności organizacyjnej? Nie, w żadnym razie nie moglibyśmy tego uczynić bez ofiarnych, bez wielkich wysiłków, bez opowiadania wielkich wskazań i wyszczególnienia wszelkich sło-ko-leninowskiej.

A zatem w dziedzinie organizacji stoi przed nami na stopajęca pilne i aktualne zadania poza wymienionymi już poprzednio:

1 WALCZYĆ nieubieganie od elementów przypadkowych, zbliurokratyzowanych i demoralizujących się; wzmoczyć walkę z pijaństwem, z marnotrawstwem oraz z wszelkimi formami trwoniactwa mienia społecznego; oddawać bezwzględnie pod sąd i usuwac z partii tych, którzy skryjączy i wcale bierni udział lub tolerują rozdrapywanie majątku społecznego;

2 OCZYSZCZAC nieustannie organizacje partyjne od elementów przypadkowych, zbliurokratyzowanych i demoralizujących się; wzmoczyć walkę z pijaństwem, z marnotrawstwem oraz z wszelkimi formami trwoniactwa mienia społecznego; oddawać bezwzględnie pod sąd i usuwac z partii tych, którzy skryjączy i wcale bierni udział lub tolerują rozdrapywanie majątku społecznego;

3 ZMOBILIZOWAC uwagę całej partii na konieczność stałego jakościowego umacniania organizacji partyjnych oraz pozyskiwania dla partii najaktywniejszych robotników, chłopów oraz przedstawicieli inteligencji twórczej; energicznie realizować uchwały i instrukcje KC w dziedzinie regulowania wzrostu i składu partii oraz uporządkowania ewidencji partyjnej;

4 WPROWADZIC systematycznie kontrolę wykonania uchwał instancji partyjnych;

5 ŚMIELEJ stosować i udostępniać masom metodę krytyki i samokrytyki we wszystkich ogniwach działalności aparatu państwowego, społecznego oraz w działalności wewnętrzzpartyjnej;

6 PODNIEŚC na wyższy poziom kierownictwo partyjne kadrami w myśl uchwały IV Plenum KC;

7 SKUPIĆ uwagę instancji i organizacji partyjnych na konieczność rozbudowy organizacji partyjnych na wsi i ulepszenia kierownictwa oraz kontroli nad działalnością tych organizacji ze strony wszystkich instancji partyjnych; wzmocnić kadry partyjne wiejskich organizacji przez odpowiedzialną mobilizację i przesunięcie doświadczonych działaczy partyjnych z przemysłu — ze szczególnym uwzględnieniem sektora socjalistycznego w rolnictwie;

8 WZMOCNIC pracę polityczno-masową i propagandową zwłaszcza na wsi, gdzie była ona — dotąd — stosunkowo słaba; rozszerzyć się o ścisłą współpracę z organizacjami ZSL;

9 ZAKTYWIZOWAC organizacje partyjne w kierunku śmielszego wysuwania w to ku akcji polityczno-masowych wyróżniających się swą postawą społeczną i aktywnością działaczy chłopiejskich na stanowiskach państwowych i społecznych — zwłaszcza w komisjach rad narodowych i spółdzielczości, zaopatrzenia i zbytu, w świetlicach i zespołach kulturalno-oswiatowych, obejmując tego typu działaczy właściwie organizowaną akcją szkolną, włączając ich do szeregow ZMP, przeprowadzać wśród nich wernbnek do organizacji partyjnych na podstawie wnikliwej oceny ich drożności ideologicznej;

10 POLITYCZNIĆ i organizacyjnie przygotować wszystkie ognia partyjne do wielkiej batalii politycznej na jesieni — w wyborach do Sejmu.

WALKA o pokój, demokrację i socjalizm na obecny etap, w obecnej sytuacji międzynarodowej i wewnętrżnej, wiąże nasze wszystkie zadania. Zadania polityczne i ekonomiczne, narodowe i międzynarodowe, aktualne i długofalowe — w jednolitym ciągu zadań, których wyrazem jest właśnie codzienna realizacja Planu Szescioletniego.

Lenin mówił jeszcze w 1921 roku:

„Najważniejszy wpływ na międzynarodową rewolucję wywieramy obecnie przez naszą politykę gospodarczą... Na ten grunt przeniesiona została wala w skali światowej. Jeśli rozstrzygniemy to zadanie, to wygraliśmy w skali międzynarodowej z całą pewnością i ostatecznie. Dlatego zagadnienia budownictwa gospodarczego nabierają dla nas znaczenia zupełnie wyjątkowego.”

Wówczas ZSRR był jedynym krajem budującym socjalizm. Dzisia wraz ze Związkiem Radzieckim, za przykładem Związku Radzieckiego, dziełki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego wiele narodów, a w ich liczbie i nasz, wstąpiło na drogę wielkiego, planowanego budownictwa gospodarczego, o którym mówił Towarzysz Lenin. Polityka go spodarca krajów obozu socja-

Śmiało i pewnie torujemy drogę naszemu narodowi do zwycięstwa w walce o socjalizm

listycznego nabrala jeszcze większego znaczenia i wpływ jej w skali światowej rozszerza się coraz bardziej. Dzisia świat może powiedzieć, że zadania postawione przez Towarzysza Lenina, dzięki geniuszowi i kierownictwu Towarzysza Stalina rozstrzygnięte są jak o przewidywał. (Oklaski).

Towarzysze! A więc jeszcze mocniej, energicznie mobilizujmy swoje siły, siły partii, siły naszej dzielnej i ofiarnej młodzieży, która jest naszą przyszłością i naszą niezawodną nadzieją, jeszcze śmielej organizujmy siły milionowych mas pracujących z miast i wsi do naszego budownictwa socjalistycznego! Nasze najbliższe zadanie — to pomyślnie wykonanie decydującego o dalszych sukcesach naszych planów programu obecnego trzyletniego roku Szescioletki. Nasze hasło, zające abę do boju i prowadzące w przyszłość — to umacnianie frontu narodowego walki o pokój i Plan Szescioletni! Niechaj więc jednoczą się i rozwijają swój wielki marsz twórczy wielomilionowe szeregi ludu pracującego! Niechaj prowadzą nas nieugięte naprzód wielka nauka i idea marksizmu - leninizmu! Z jeszcze większym napięciem myślimy, woli i zapalu bojowego, śmiało i pewnie torujemy drogę naszemu narodowi do zwycięstwa w walce o socjalizm! (Dłuższe oklaski).

(Dokończenie na str. 4-6)

Końowe przemówienie przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta na VII plenarnym posiedzeniu KC PZPR

TOWARZYSZE!

Dyskusja odzwierciedliła zasadniczą zgodność w ujmowaniu zadań, jakie stoją przed partią w obecnym okresie w najważniejszych dziedzinach naszej gospodarki narodowej. Dyskusja potwierdziła, że trudności, które napotykałyśmy w swej pracy, wymagają:

1 WSZECZSTRONNEGO wzmacniania spójni między miastem a wsią w oparciu o sojusz klasy robotniczej z chłopstwem pracującym i okolicznymi elementami kapitalistycznymi, które godzą w nasze budownictwo socjalistyczne,

2 NIEUSTANNEGO podnoszenia aktywności naszej pracy partyjnej, wzmacniania więzi naszych organizacji partyjnych z milionowymi masami bezpartyjnych robotników i chłopów, podnoszenia aury partii wśród mas bezpartyjnych, budzenia w nich ufności i wiary w słuszność polityki naszej partii jako siły, kierującej budownictwem socjalistycznym,

3 USPRAWNIANIA i ulepszenia naszego kierownictwa partyjnego zarówno w codziennej pracy nad realizacją planowych zadań naszej gospodarki narodowej, jak i w dziedzinie życia materialnego i kulturalnego mas pracujących.

Takie są trzy podstawowe wnioski wynikające z analizy naszych dotychczasowych osiągnięć i naszych trudności, trzy podstawowe warunki przyspieszenia przeskąd, jakie partia napotyka w swej działalności w obecnym okresie, a zarazem trzy podstawowe zadania, niezbędne dla rozszerzenia, umocnienia i dalszej skutecznej realizacji frontu narodo-owego w walce o pokój i Plan Sześcioletni, co jest naszym hasłem naszej partii na obecnym etapie budownictwa socjalistycznego — zgodnie z wytycznymi VI Plenum KC.

Dyskusja w pełni potwierdziła, że nasze trudności gospodarcze, na które napotykałyśmy, są trudnościami wzrostu, że są to trudności wynikające z konieczności łapania oporu wroga klasowego przy realizowaniu decydującego dla naszej przyszłości i naszej podległości zadania jak najszerszego uprzemysłowienia naszego kraju; z szybko wzrastających potrzeb materialnych i kulturalnych mas pracujących, za którymi nie zawsze nadążała czy inna dziedzina szybko rozwijającego się, ogólnie biorąc, gospodarki narodowej. Głównym źródłem tych trudności w chwili obecnej jest nadmierne pozostawanie w tyle tempa wzrostu naszego rolnictwa w porównaniu z wzrostem przemysłu, w porównaniu z rosnącym szybko potrzebami. Stąd wynika ważne zadanie gospodarcze — podzielenie rolnictwa, zabezpieczenie szerszego wzrostu produkcji zarówno indywidualnych gospodarstw chłopskich, jak i produkcji socjalistycznego sektora w rolnictwie. Temu zadaniu winno odpowiadać odpowiednio przegrupowanie sił, odpowiednie wzmocnienie wysiłków organizacyjnych partii na wsi, odpowiednie rozszerzenie i usprawnienie kierownictwa partyjnego w socjalistycznym sektorze rolnictwa w PGR-ach, POC-ach i spółdzielniach produkcyjnych, ogólnie podniesienie poziomu pracy komitetów powiatowych i gminnych. Temu zadaniu winno też poważnie pomóc wzmocnienie wysiłków w dziedzinie rozwoju spółdzielczości chłopskiej wszelkiego typu — w tym i w dziedzinie istniejących już spółdzielni produkcyjnych oraz większego rozmachu w organizowaniu nowych. Temu zadaniu musi przede wszystkim towarzyszyć rozszerzenie pracy polityczno-masowej na wsi, jako podstawowego warunku u-

macniania sojuszu klasy robotniczej z chłopstwem pracującym w oparciu o biedotę i w walce o izolację polityczną, ograniczania wpiranie kłopotów, umacniania roli klasy robotniczej w tym sojuszu.

Zadania te łączą się również jak najściślej z aktualną wielką kampanią polityczną, w którą wchodzimy obecnie, mianowicie z kampanią wyborów do Sejmu i rad narodowych, z zadaniem realizacji zasad nowej Konstytucji w dziedzinie struktury władz państwowych. Akcja ta wymaga od partii, aby umacniała punkty swego oparcia na wsi, do uaktywnienia pracy polityczno-masowej na wsi, do formowania wokół partii szerszego aktywnego bezpartyjnego chłopstwa, do usprawnienia i pogłębienia ruchu łączności fabryk ze wsią — do wszechstronnych wysiłków w kierunku wzmacnienia więzi z biedotą chłopską i milionowymi masami chłopów średnio-rolnych, w celu dalszego umocnienia aury partii wśród klasy robotniczej i naszej partii na wsi. Bez poważnej mobilizacji aktywności partyjnej w kierunku realizacji tych wytycznych, bez wyłączenia pracy komitetów wojewódzkich, powiatowych i gminnych — nie wykonamy tych zadań.

Oczywiście, sprawę pogłębienia spójni między klasą robotniczą i chłopstwem nie powinniśmy traktować tylko z punktu widzenia tych czy innych zadań bieżących, jak to często miało miejsce w dotychczasowej praktyce wielu naszych organizacji partyjnych.

„Spójnia jest nam potrzebna po to — mówił Towarzysz Stalin — by zbliżyć chłopstwo do klasy robotniczej, by przekuć świadomość chłopstwa, przetworzyć jego psychikę indywidualistyczną, przerobić je w duchu kolektywizmu i przygotować w ten sposób likwidację, zniesienie klas na bazie społeczeństwa socjalistycznego”.

A więc sprawa pogłębienia spójni między klasą robotniczą i chłopstwem jest zadaniem nie przeleżającym, lecz zasadniczym, jest zadaniem programowym naszej partii, a więc wysiłki w kierunku pogłębienia spójni muszą być nieustanne i trwałe. Nie wszystkie organizacje partyjne zdają sobie w swej praktyce z tego sprawy. Hasło frontu narodo-owego w walce o pokój i Plan Sześcioletni zawiera w sobie również, jako hasło naczelne partii, konieczność wzmacniania i pogłębienia spójni między klasą robotniczą i podstawowymi masami chłopstwa pracującego. Mówiliśmy o tym na VI Plenum KC, ale po tym Plenum musimy stwierdzić szereg rażących błędów i wyspać linię partyjną, jakich się dopuścili niektórzy okwasi partii w praktyce na tym właśnie odcinku naszych zadań. A więc niektóre organizacje partyjne powtarzają hasła partii mechanicznie, nie wnikaając w ich sens i nie troszcząc się o właściwą realizację w konkretnej pracy codziennej, w działalności narodowej. Hasło frontu narodo-owego oznacza przede wszystkim konieczność wzmacniania więzi politycznej między klasą robotniczą i wielomilionowymi masami pracującymi zarówno na wsi jak w mieście pod hegemonią i kierownictwem klasy robotniczej! Nie przecież innego nie może oznaczać hasło frontu narodo-owego, jak właśnie jak najszerzy front mas pracujących, które są rdzeniem i ośrodkami wielością narodu, siłą napędową jego dziejów — w walce z resztkami elementów kapitalistycznych, które jeszcze istnieje, ale które już są skazane u nas na wymarcie, masie nieuchronnie zanikają

jako nie dające się pogodzić z nowym ustrojem gospodarczym, społecznym i politycznym. A wśród mas pracujących obok klasy robotniczej najpoważniejszą liczebnie i do sporadczemu siła są właśnie chłopcy pracujący mało- i średniorolni. Zatem front narodo-owy oznacza front klasy robotniczej z podstawowymi masami chłopstwa i pracującej inteligencji przeciwko elementom kapitalistycznym, które przeciwstawia się naszej walce o pokój i ponowną realizację Planu Sześcioletniego — stawia omyślnie przed nami plan umiarkowania Polski, zabezpieczenia jej obronności i niepodległości, przeciwstawia się planom budownictwa socjalistycznego.

Oto na czym polega zarówno narodo-owy jak i klasowa istota naszego hasła frontu narodo-owego w walce o pokój i Plan Sześcioletni. Nasz program klasowy, program ideologii proletariackiej zrostł się jak najściślej i niepodzielnie z podstawowymi interesami narodu, z istotą jego niepodległości, szybkiego wzrostu jego siły, wzrostu jego zwartości i mocy wewnętrznej, szerszego rozwoju jego dalszych dzieł, jego wielkości. Analizowaliśmy na tym Plenum naszą teraźniejszość w dziedzinie ekonomiki, wskazaliśmy na charakter istniejących w niej obecnie przeciwieństw i nakreśliśmy jasną i wyraźną drogę ich przezwyciężenia. Nasze budownictwo socjalistyczne odbywa się oczywiście nie w ciszy, spokoju, w łagodnym posuwaniu się naprzód bez wszelkich trosk i trudności — bo o przeciżu z ustroju kapitalistycznego do ustroju socjalistycznego w taki bezbolesny, błogi i łagodny sposób mogą mówić tylko ludzie z kasyjczy. Nasze budownictwo odbywa się w walce i to bardzo ostrej walce z niepokornymi klasami społeczno-ymi, rozciągając się ono w walce z trudnościami i inaczej nie może. Zadaniem naszej partii jest kierować umiejętnie walką, nie obawiać się trudności, uczyć się pokonywać trudności i kroczyć twardo i śmiało, czynie i ofiarne naprzód z niezłomną wiarą w zwycięstwo.

Mówiliśmy o tym — i to jest bardzo istotne — że dla pomysłowego kierowania walką i budownictwem socjalistycznym nie wystarczy przelać trudności i przeciwieństwa gospodarcze, ale należy kierownictwo przez nas same podnieść się odpowiednio do nowych zadań politycznych, gospodarczych i kulturalnych. A zadania te pogłębienia się i wzrostem wraz z rozwojem i wzrostem naszych przeobrażeń społecznych, wraz ze wzrostem i rozwojem klasy robotniczej, wraz z ciętą poprawą materialnych i kulturalnych warunków bytu mas pracujących. Warunkiem podstawowym pomysłowego pokonywania wszelkich trudności we wszystkich dziedzinach naszego życia jest właśnie przelać trudności, braków i niedomagań występujących w działalności partii będącej siłą, nadająca właściwy kierunek wszystkim zadaniom budownictwa socjalistycznego.

Mówiliśmy o konieczności zmiany metod naszego kierownictwa w przemysle, który w ciągu ostatnich lat wyrósł nieporównanie, przekształcił się już w poważnej mierze w nowy przemysł i stawia przed nami nowe wymagania. Cóż oznacza to zmiana metod? Jeśli chodzi o partię, o jej zadania? Oznacza ona konieczność zerwania ze starymi nawykami administrowania i komenderowania, konieczność podniesienia poziomu naszego kierownictwa przez dobór ludzi o odpowiedniej kwalifikacji, o dużej znajomości rzeczy, przez podnoszenie wiedzy samych pracowników partyjnych, przez odpowiedni podział zadań, przez usprawnienie wewnętrznej organizacji pracy partyjnej przez nowy styl pracy.

„...Otoczyć pracowników gospodarczych atmosferą zaufania i poparcia, — uczył Towarzysz Stalin — dopomóc im w kształtowaniu nowych ludzi, budowniczych przemysłu, uczynić stanowisko budowniczego przemysłu honorowym stanowiskiem socjalistycznego budownictwa — oto w jakim kierunku powinny teraz pracować nasze organizacje partyjne”.

Najważniejszą zaś rzeczą jest, aby pracownicy partyjni gospodarczy i administracyjni nigdy nie zapominali o tym, gdzie leży źródło ich władzy, ich odpowiedzialności, ich siły, żeby pamiętać, że źródłem tym jest klasa robotnicza, jej walka, jej codzienna praca, jej ofiarność, jej ideologia, która obecnie wiele ma w czyn w procesie budownictwa socjalistycznego. A więc powinni oni wzmacniać nieustannie swą więź z klasą robotniczą, z masami pracującymi.

„Partia nasza jest silna i niezłęczona dlatego, że kierując ruchem umi zachowywać i umacniać swą więź z milionowymi masami robotników i chłopów”.

Rozwijając nadal hasło frontu narodo-owego w walce o pokój i Plan Sześcioletni, musimy pogłębować popularizację tego hasła wśród najszerszych mas pracujących zarówno w mieście jak i na wsi.

„...Partia nasza jest silna i niezłęczona dlatego, że kierując ruchem umi zachowywać i umacniać swą więź z milionowymi masami robotników i chłopów”.

„Partia nasza jest silna i niezłęczona dlatego, że kierując ruchem umi zachowywać i umacniać swą więź z milionowymi masami robotników i chłopów”.

„Partia nasza jest silna i niezłęczona dlatego, że kierując ruchem umi zachowywać i umacniać swą więź z milionowymi masami robotników i chłopów”.

„Partia nasza jest silna i niezłęczona dlatego, że kierując ruchem umi zachowywać i umacniać swą więź z milionowymi masami robotników i chłopów”.

„Partia nasza jest silna i niezłęczona dlatego, że kierując ruchem umi zachowywać i umacniać swą więź z milionowymi masami robotników i chłopów”.

„Partia nasza jest silna i niezłęczona dlatego, że kierując ruchem umi zachowywać i umacniać swą więź z milionowymi masami robotników i chłopów”.

„Partia nasza jest silna i niezłęczona dlatego, że kierując ruchem umi zachowywać i umacniać swą więź z milionowymi masami robotników i chłopów”.

„Partia nasza jest silna i niezłęczona dlatego, że kierując ruchem umi zachowywać i umacniać swą więź z milionowymi masami robotników i chłopów”.

„Partia nasza jest silna i niezłęczona dlatego, że kierując ruchem umi zachowywać i umacniać swą więź z milionowymi masami robotników i chłopów”.

„Partia nasza jest silna i niezłęczona dlatego, że kierując ruchem umi zachowywać i umacniać swą więź z milionowymi masami robotników i chłopów”.

„Partia nasza jest silna i niezłęczona dlatego, że kierując ruchem umi zachowywać i umacniać swą więź z milionowymi masami robotników i chłopów”.

„Partia nasza jest silna i niezłęczona dlatego, że kierując ruchem umi zachowywać i umacniać swą więź z milionowymi masami robotników i chłopów”.

„Partia nasza jest silna i niezłęczona dlatego, że kierując ruchem umi zachowywać i umacniać swą więź z milionowymi masami robotników i chłopów”.

„Partia nasza jest silna i niezłęczona dlatego, że kierując ruchem umi zachowywać i umacniać swą więź z milionowymi masami robotników i chłopów”.

„Partia nasza jest silna i niezłęczona dlatego, że kierując ruchem umi zachowywać i umacniać swą więź z milionowymi masami robotników i chłopów”.

„Partia nasza jest silna i niezłęczona dlatego, że kierując ruchem umi zachowywać i umacniać swą więź z milionowymi masami robotników i chłopów”.

„Partia nasza jest silna i niezłęczona dlatego, że kierując ruchem umi zachowywać i umacniać swą więź z milionowymi masami robotników i chłopów”.

„Partia nasza jest silna i niezłęczona dlatego, że kierując ruchem umi zachowywać i umacniać swą więź z milionowymi masami robotników i chłopów”.

„Partia nasza jest silna i niezłęczona dlatego, że kierując ruchem umi zachowywać i umacniać swą więź z milionowymi masami robotników i chłopów”.

„Partia nasza jest silna i niezłęczona dlatego, że kierując ruchem umi zachowywać i umacniać swą więź z milionowymi masami robotników i chłopów”.

Bez podnoszenia swej wiedzy nie można dziś wypełnić zadania wychowywania mas i upolityczniania wszelkich naszych wysiłków na polu gospodarczym, w administracji, w pracy społecznej i wychowawczej.

Co należy rozumieć przez to upolitycznianie? Upolitycznianie naszą codzienną pracę należy przez jej nieustanne wiązanie z podstawowymi zadaniami budownictwa socjalistycznego, z naszą ideologią i programem, z zasadniczymi wytycznymi uchwał partyjnych, z podnoszeniem świadomości mas pracujących.

Zacieśniać więc nieustannie łączność z masami pracującymi miast i wsi, zwalczając objawy biurokratycznego samospokojenia, śmiało rozwijać w tej walce ody krytyki i samokrytyki, ulepszać metody naszego kierownictwa politycznego, gospodarczego, administracyjnego, usprawniać działalność rad narodowych — zwłaszcza na szczeblu gminnym, gdzie jest ona szczególnie słaba i mało kontrolowana, podnosić coraz wyżej świadomość mas — oto ważne zadania organizacyjne, które nie wątpliwie pomogą nam w opowianiu trudności i w wykonaniu zadań trzeciego roku Planu Sześcioletniego.

Jeszcze mocniej cementujemy front narodo-owy!

Jakże wzbogaciła na przestrzeni ubiegłego roku swoje doświadczenia miliony Polaków! Rośnie zawartość narodu w walce o pokój i Plan Sześcioletni.

Każdy miesiąc, każdy tydzień przynosi dowody słuszności naszej drogi, przynosi dowody przewagi obrotu pokonują i socjalizmu, do którego należymy.

Każdy tydzień, każdy dzień przynosi nowe dowody przyjaźni i braterstwa jakie łączy naród polski z narodami Związku Radzieckiego, niezłębne dowody nieocenionej wielkosocjalistycznej pomocy w przyspieszaniu naszego uprzemysłowienia, w utrwalaniu naszej niepodległości, w umacnianiu naszych granic i naszego bezpieczeństwa.

Każdy dzień i każda godzina przynosi nowe dowody naszej przemożności i naszych rosnących, niewyczerpanych sił w budowaniu nowego życia i w usuwaniu niezmiernych krzywd, całej brzydoty i wykosławiania, którymi obarczył nas wieki wyzysku feudalnego a potem kapitalistycznego.

Z każdym dniem coraz mocniejszym blaskiem jaśnieje w naszym życiu to, co jest najpiękniejszą spuścizną naszych ojców i przodków, ich myśli i ich tęsknot.

A więc, towarzysze!

Wypełniając wskazania VII Plenum KC idźmy do mas pracujących i nieśmy im zachęty do dalszej pracy, uczmy je i uczmy się sami przyswajać sobie wielkie wskazania i wytyczne nauki Lenina i Stalina z wiarą, że utworzą nam niezawodnie drogę do zwycięstwa!

Czerwiec 24 WTÓREK DZIS JANA JUTRO: ZŁOCI

KTO FLE REM

Echa rewii odzieżowej

WNIEDZIELE cady elegancji Szescian zgrupowały się w starym PDT na rewii mody w zorganizowanej przez MHD i CO. Czego tam nie było? Ho, ho! Aż dwie niewiasty zleciały na widok takich kreacji z zachwytami i skoczyły sobie do oczu. Sprzączki gorąca, że na chwilę przerywano pokazy modeli. A publiczność była brawa. To był nadprogram...



MILY konferansjer R. Pietruśki zadowolony w powietrzu zeskrokił gest i zawolił: - Wszystkie modele są do nabycia na dole!

Wobec tego p. Halina O. pobięła w dobiegła z pedą po czerwona kamizelkę, jednak przekała się, że czegoś podobnego nie było i nie ma. Tak więc wiadło, że nasi organizatorzy rzekoczy kawałami!



NA REWII były takie tropy kobiet, jakich nie widział nawet po pierwowzór w sklepach spożywczych. Palca nie było gdzie wsiadzić! Oseski wyglądały z wózków i emokaly z uszaniem. Czasem krzyczyły się, bo niektóre modelki nie są stadymi szeregami posagowanych kształtów.

Oczywiście wszystkie oseski były płci żeńskiej. Wiadomo - łaski!

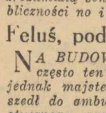


Wycieczka PRZYJĘCHAJĄ do Szesciana dzieci ze Szreczce Opolskich. Miasto powitało je w ub. świąt dezesym. Dzieci zwiędziały nasz gród, lecz przemykły do nitki. Organizatorzy wycieczki, chcąc gościom umożliwić pobyt, zaprowadzili dzieci do teatru na... „Rodzinkę”.

Byłoby z tym jeszcze pół biedy, ascol. wiel. pomysł ten nie był specjalnie szczęśliwy, gdyżby przewodnik nie za pomnił drogi do teatru. Przemokło do nitki, dzieci błądziły więc razem z nim przez dłuższy czas, a wreszcie trafiły do teatru na drugi akt. Okazało to zrozumiama sensację wśród publiczności no i - aktorów!



Felusz, podaj wapno! NA BUDOWIE roziega się często ten okrzyk. Gdyby jednak majster mirarski poszedł do ambulatorium dentystrycznego przy ul. Piastów 5 Lipca, to nie potrzebowałby wapna. Opada ono wielkimi płatami z sufity i wycierczy nastąpił wik byczek... Ten stan rzeczy spłatał jednak p. Stanisławowi F. złotowić figla. Gdy 17 czerwca siedział tam ociekając na wyrównanie zęba, do otwartych ust upadł mu po kątach kawał wapna. Pan Stanisław czuje się dobrze, lekarze nie stwierdzili, że organizm jego potrzebuje gwaltownej wapnia i dlatego nieposłuszoną pigułkę wypił z ożurzeniem.



Matki mogą spokojnie pracować

Czyn Lipcowy szczecińskich przedszkolank zapewni 350 dzieciom opiekę w miesiącu lipcu

ZGODNIE z zarządzeniem Ministerstwa Oświaty z kwietnia br. przedszkola czynne są 11 miesięcy. Miesięczna przerwa, która przypada na lipiec przeznaczona jest na niezbędne remonty, odwiezienie i przygotowania do następnego roku szkolnego.

Prace przedszkoli dostosowano do pracy matki. W okresie urlopu wypoczynkowego matka może sama się zająć dzieckiem. Ponieważ jednak są matki, które wykryłyby już urlop albo z racji krótkiego pobytu w zakładzie pracy nie są jeszcze uprawnione do urlopu i nie mają żadnych mo-

żliwości zapewnienia dziecku opieki w miesiącu lipca, referat przedszkoli, Wydziału Oświaty MRN postanowił w Czynie Lipcowym zorganizować 12 miesięczny. W wyniku przeprowadzonej selekcji postanowiono z zaoferowanych uruchomić w lipcu 3 przedszkola, w których przeważyć będzie około 350 dzieci w wieku od 3-5 lat.

26 czerwca w sesja MRN

26 CZERWCA o godz. 10 p. w sali posiedzeń MRN p. Feliksa Dzierzynki, odbędzie się w 7 roku bieżącym sesja MRN. Na porządku dziennym m. in. sprawozdanie z działalności Miejskich Zarządów Budynków Mieszkalnych, sprawozdanie Zarządu Miejskiego ZMP z przygotowań do Zjazdu Przewodników Międzywojewódzkich.

Dzisiaj rozpoczynają się wojewódzkie eliminacje zespołów młodzieżowych

DZISJĄ cała młodzież i społeczeństwo Szeczcina spotyka się w sali Klubu Robotniczego ZBM przy ul. Boh. Warszawy, gdzie rozpoczyna się pod hasłem „z muzyką, pieśnią i tańcem” jedynym na Ziemi” - konkurs eliminacji amatorskich robotniczych, wiejskich i szkolnych zespołów chóralnych, tanecznych i recytatorskich. Początek eliminacji o godz. 10.

W pierwszym dniu dwudniowych eliminacji wystąpią reprezentatywne zespoły poszczególnych powiatów, miast woj. szczecińskiego, wyłonione na eliminacjach powiatowych. Z powiatu myśliborskiego wystąpią zespoły Liceum Pedagogicznego z Myśliborza, wiejski z gromady Ławy oraz zespół szkoły podstawowej w Barlinku. Powiat stargardzki reprezentować będą zespoły Zasadki, Szkoły Metalowo-Drywnej i Liceum Pedagog. w Stargardzie, szkoły podstawowej z Dobrzana i RZS Grzędzice. Z powiatu debińskiego wystąpią zespoły PZGS, 11-letniej Szkoły Ogólnokształc. i Fabryki Przetworów Owocowych w Dobnie. Z powiatu szczecińskiego wystąpią zespoły z Choczczyna i Szeczcina osiem. (jm)

„Dni Morza” w Szczecinie

DNI MORZA rozpoczęły się jutro przez cały dzień w stacjach naszego miasteczka zabierają się do prac przyjeżdżający z dworca morskiego na przejażdżki po porcie. Od 10.15 odbędzie się pokaz ekspozycji w Muzeum Pomorza Zachodniego, a o godz. 10 na Wałach Chrobrego wystąpi zespół wokalno-sceniczny w otwarcia Zielarskiego Osrodku Szkoleniowego Ligii Morskiej w Daru, a o 13.30 odbędzie się występ artystyczny na Wałach Chrobrego Wydziału Statki. mi po porcie przez cały dzień. Klau „Pionier” w śróde i w czwartek o godz. 14.30, 15.30 i 16.30 wywieda film „Statek Derben”.

Dla pań - najwięcej dla panów - trochę dla dzieci - prawie nic

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

WŚRÓD łeznie zebranej publiczności (80 proc. kobiety!) słychać było takie uwagi: - Idny fason! To nie drogi! - Nareszcie pomysłały i gustowne wznoszą na materialach. W „reszecie” mody kobiecej nie przedstawiano żadnych kostiumów angielskich, ani jednego kompletu plażowego n. p. na plażę do Międzyzdróży (oprócz jednej sukienki). Czyżby z uwagi na pochurną pogodę?

SZKODA także, że wewnątrz kapeluszy damskich nie wykonywano żadnych skrętnych, praktycznych czapek, беретów i kapeluszy na codzień tak bardzo poszukiwanych przez kobiety pracujące. Mało pokazano również sukienek kretonowych z serii „najtańszych”.

Wśród modeli męskich najwięcej zainteresowania wzbudziły tak bardzo poszukiwane przez świat pracy marynarki ciwieltowe, a praktycznych letnich ubrańek płóciennych dla chłopców, ani żadnych płaszczynek tak bardzo poszukiwanych.

Prawie zupełnie zapomniano o dzieciach. Oprócz 2 ubranek i jednej piżamki nie widzieliśmy ani jednej sukieneczki dla dziewcząt, ani praktycznych letnich ubrańek płóciennych dla chłopców, ani żadnych płaszczynek tak bardzo poszukiwanych.

BARDZO przykra niespodzianką stał się fakt, że w sklepach na stoiskach reprezentowane na pokazie tanie prochowe męskie i dezeszcowe damskie. Nie było ich ani na stoiskach i nie ma ich w sklepach.

Pokaz towarów odzieżowych dowiódł, że przemysł nasz stać na to, aby dostarczyć światu pracy gustownej, dobrze wykonanej i taniej odzieży. Szkoda tylko, że brakuje rzadko jest ona w dostatecznej ilości do nabycia w sklepach.

POKAZ skomponowany był bardzo pomyslowo, z występem popularnych artystów teatrów szczecińskich; młodej doktorce zapowiadającej się piosenkarką JADWIGI PROLINSKIEJ, ZOFII TOKARZEWSKIEJ i RAJMUNDA FLEKSZARA, oraz popularnego w Szeczcinie chóru „PALA”. A komponowali LAURA MATYSIAK i EDWARD BOROWSKI.

Dowcipna, pełna werwy i humoru konferansjerską prowadzą ulubieniec Szeczcina p. RYSZARD PIETRUSKI.

Rewia młód zostanie powtórzona w niedzielę 29 o godz. 10.30 i 16-te. (o)

DOKAD! POZSC!

TEATR POLSKI - Premiera sztuki „Konkurencja” - g 19.15. TEATR WSPOLCZESNY - „Król i słońce” - g 19.15. COLOSSEUM - „Mury Malapsagi” - prod. francusko. włoskiej - g 17, 19, 21. BAIKTY - „Kawaleria w Parynie” - film wyk. woj. Powiatu Białoska - „Ojciec Goriot” - prod. NRD - g 16, 30, 18, 20, 20.30. MELODA GWARDIA - „Czerwony rumak” - prod. ang. - godz. 16.30, 18, 20, 20.30. PIONIER - „Statek Derben” - prod. radz. g 14, 30, 16, 30, 18, 30. Seans nocny - „Kraakatt” - prod. CSR - godz 21.30. ROZMARTOŚCI - Program popularny - naukowy nr. 22 - g 14, 20, 30. HUTNIK - „Stołczyn” - „Modzi Idą” - prod. radz. - g 18, 20. PRZYJAZN - Dąb - „Pełna pań” - prod. wg g 18, 20, 20.30. 1 MAJ - Żydowa - „Maskarada” - prod. radz. - g 18, 20.

PRZY GŁOSNIKU

WTÓREK, 24 czerwca 1952 r. Wiat g: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 21, 23.50. dia wtę: 5.20, km: 5.58 sygnal czasu: 6.00 stan pogody: 6.05 gmin: 7.30 muzyka rozrywkowa: 11.37 sygnal czasu: 12.16 muzyka: 12.30 aud dia wtę: 12.45 mel lud; 13.30 mel operetkowe: 14.30 koncert: 15.10 muzyka Niemcy: 15.30 dia świetlic dzieci: 16.00 Wazechcina Rad; 17.15 muzyka; 17.45 por językowi: 18.00 muzyka ludowa; 18.25 „Morskie Orły”; 18.30 Wazechcina Rad; 19.30 muł i aktualni; 20.00 koncert syntezis; 20.30 stan pogoddy: 21.26 wdł sport; 21.30 pieśń chor. polskich kompoz; 21.50 muzyka; 22.30 aud liter; 22.30 muzyka tan; 23.10 muz kameralna.

PROGNOZA POGODY

DZIŚ zachmurzenie słenne, miejscami przelotny deszcz, temperatura od 7 do 19 st., (wzrost temp. w porannych godzinach); wiat: 17 st. najwyższa maksymalna w Krynicy; wiatr: 15.30, najwyższa temp w Szczecinie i Włocławku: 17 st. najwyższa maksymalna w Jarosławcu: 16.30; wiat: 17 st. 1 zach. od 3 do 7 m na sek.

DOM KSIĄZKI przypomina, że termin subskrypcji na SŁOWNIK JEZYKA POLSKIEGO J. Karłowicza, A Kryńskiego, W Niewiadcze. Kiego upływa z dnieniem 30 czerwca br. Złożenia przynajmniej księgarskiemu Domu Książki przy Pl. Hołdza Fraskiego 8 i przy Al. Wojska Polskiego 29.

OBWIEŚCZENIA

Ważne dla posiadaczy cieków (towarów): Centrala Produktów Naftowych podaje do wiadomości posiadaczy cieków (towarów), że ceki oznaczone kodem (emali) 193 i 1931 można być realizowane na wszystkich stacjach benzynowych jedynie do 30 czerwca 1952 r. Z upływem powyż. czasu termin ceki oznaczone KODKEM 193 i 1931 TRACA SWA WAZNOŚĆ. W związku z tym Centrala Produktów Naftowych zawiadamia, że ceki niezrealizowane do 30 czerwca 1952 r. nie będą zwracać gotówki, ani też wymieniac ich na ceki dalszej emisji.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych Szeczcina - Południe, ul. Obręboców Stalinguarda 12 za trudni nadchmiast: 1) słowniczka księgową, 2) kierownika planowania, 3) 2 cieśli, 1 stolarka i 2 robotników nie wykwalifikowanych. Warunki do omówienia w dziale kadr godz. 9.1a - 14.ta.

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź - skrytka 163. 589-G ANGIELSKIEGO lekcei udziela od godz. 19 do 18.30. Czackiego 37. 2511-G HANDLOWE SPRZEDAM meble u. „Victoria” 200 cm. wiadomość Szeczcina - Swierczewo ul. Gruszkowska 24. 2488-G SPRZEDAM dużą kuchnię elektryczną z dwoma piekarnikami, piecyk gazowy, oraz piekarnik gazowy. Transgutta 7. 2490-G SPRZEDAM szafę i wy najmje pokój solnemu panu. Reja 8/6. 2510-G MOTOCYKL kupde stan b. dobry Juranda 10 po godzinie 19. 2487-G PRACA ZAOPIAROWANA POTRZEBNIAM gospodyni domowa. Tarczyńskiego 3/5. (bozna od ul. 3 Lipca) 691-G LOKALE ZAMIENIE 1 pokój kuchnia na 3 pokoje w kuchnia w centrum. Gielniolska 89/22. 2517-G ZAMIENIE mieszkanie 4 pokoje z kuchnią. Bytomia na Szeczcina. wiadomość: Szeczcina J. styki 6/4. 2516-G UNIEWIADZIENIA I ZGUBY KRÓLIK Bolesław zgła zająca z zabieniem leg. Zgł. w Szeczcine, kar ty tożsamości osoby nr. 1145 wyjd. przez DOKP Szeczcine. 2489-G STEFAŃSKA Alina córka Juliana zgła zająca z bnie karty meldunko wej wyjd. przez Hejon Meldunkowy Szeczcine. 2488-G SĘDWA Lidia córka Konstantego zgła zająca z bnie karty meldunko wej wyjd. przez MRN w Chojnicach. 2494-G CENTRALA Odeżlowa 127975 131707 132417 137431 137560 137727 140181 144437 146294 149731 149942 KRUPA Wiktorja córka Sebastiana zgła zająca z zabieniem leg. bnie karty meldunko wej wyjd. w Szeczcine i dowodu osobistego wyjd. w Przemyslu. 2500-G GÜENTHER Jerzy zgła zająca z zabieniem świadectwa dojrzałości wyjd. przez PLAG w Toruniu. 2515-G SANOCKA Zdzisława córka Jana zgła zająca z zabieniem karty meldunko wej wyjd. przez Rejon Meldunkowy Szeczcine. 2509-G ZGUBIONO książeczke Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Garszel Jan wyjd. przez SPZB Szeczcine. 2512-G

Współczesność

Polska wchodzi do finału turnieju olimpijskiego

WIELKA sensacja wywołana w Finlandii wiadomością, podana przez wychodzące tam w języku szwedzkim pismo „Hufvudsblad” o wycofaniu się Francji z piłkarskiego turnieju Olimpijskiego.

Jak donosi to pismo, Francuzi motywują wycofanie swej drużyny piłkarskiej z gry, zbyt wysokimi kosztami, jakie musieliby ponieść, by wysłać do Helsinek ekipę piłkarską.

Wydaje się jednak, że prawdziwe powody tej decyzji leżą gdzie indziej. Amatorzy Francji rozegrali bowiem ostatnio spotkanie międzynarodowe z reprezentacją Luksemburga, remisując po słabej grze 1:1. Ich napad nie strzeżonej jednej bramki, a jedyną jaka padła na konto zespołu francuskiego — była po prostu bramka samobójcza.

5 km w 14:44,6 przebiegł Szwargot

NA KONTROLNYCH zawodach w Walcu, Szwargot biegnąc właściwie bez konkurencji uzyskał

na 5 km najlepszy w Polsce wynik po wojnie — 14:44,6. Drugie miejsce za Jan Rusek w czasie 15:36,6. Na 800 m rekord nowi rekord WP czasem 1:55,8. Drugie miejsce zajął Żbikowski, bijąc rekord Polski juniorów wynikiem 1:56,2. Grai zajął trzecie miejsce w czasie 1:57,2.

Niezłe czas uzyskano na 1500 m (przed paroma miesiącami uznaliśmy je za — bardzo dobre). Zwyciężył to Lewicki — 3:56,6, 2) Mańkowski — 3:58,3, 3) Kloc — 3:59,2. Na 400 m pierwszy był Bartek 50,7, przed Behnem i Kortebnem obaj — 50,9. Wszy skło wskazuje na to, że Korban po przebytej chorobie znacznie powraca do formy.

Kadra olimpijska — Dozsa 2:1

OSTATNI ME CZ w Polsce rozegrała węgierska drużyna Dozsa w Wrocławiu, przegrując z Kadra Olimpijską 1:2 (0:0).

Kadrowiec (zwłaszcza atak) grał słabo, Szedwał b. dobrze Szlifer.

Wspaniale rozpoczęte Święta Kultury Fizycznej przerwał zimny deszcz

Junacy Służba Polsce zakończyli ogólnopolskie zawody

Sobański ze Szczecina najlepszym strzelcem mistrzostw

ROZPOCZĘTE w sobotę tegoroczne Święta Kultury Fizycznej uspaniałą stafetą uliczną i wrocławską akademią zapowiadało się jak najwspanialej. Spodziewano się, że Szczecin w niedziele żyć będzie imprezami sportowymi, że ugramiennie manifestować będzie swą težynę fizyczną.

NIESTETY, na przeddzień stanęła pogoda. Z doskonale przygotowanego programu musieli organizatorzy zrezygnować w ostatniej chwili z powodu prąw bez przerwy nadającego deszczu, który uniemożliwił przeprowadzenie zawodów. W godzinach porannych na Jasnym Błoniach odbyła się zbiórka reprezentacji poszczególnych zrzeszeń sportowych, młodzieży szkolnej, oraz startujących na ogólnopolskich zawodach sportowo-strzeleckich junaków „Służba Polsce”.

Po przemarszerowaniu przez ulice miasta, kolumna sportowców przybyła na stadion Kolejarz, gdzie odbyła się defilada.

KOLEJARZE NAJEFETOWNIEJ

PIĘKNIE wyglądały szereg młodzieży sportowej dumnie manifestujące swą težynę fizyczną. Powiewały flagi zrzeszeń, czwerniście się szturmówki. Różnorodny korowód sportowców przemarszerował przed trybuną. Wspaniale zaprezentował się Kolejarz. Duża grupa zawodników i zawodniczek, ubrana w piękne stroje sportowe wyglądała nieprawdopodobnie imponująco. Ładnie wyglądali zawodnicy UNi, oraz duża grupa reprezentantów Ludowych Zespołów Sportowych.

Najliczniej w defiladzie wzięli udział sportowcy SP, którzy w ramach uroczystości Święta Kultury Fizycznej obchodzili zakończenie ogólnopolskich zawodów.

Do zebranych przemówił przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej NOWAK, który powiedział m. inn.:

„Władze państwowe Polski podjęły — pisał Prezydent Bierut w swym liście do sportowców — w pełni do czynienia znaczenie ruchu sportowego i będą odczuwać go należytą opieką”.

Słowa te, realizowane w pełni przez naszą władzę, z każdą chwilą przynoszą nowe dziesiątki uprawiających sport, nowe rekordy sportowe i coraz większą sławę naszemu narodowi”.

Następnie po przemówieniu komendanta głównego Służba Polsce plk. SŁAWA odbyło się wręczenie nagród najlepszym sportowcom i zespołom zakończonych mistrzostw.

SOBAŃSKI NAJLEPSZY W STRZELANIU

Pierwszą nagrodę Prezes Rady Ministrów za najlepsze wyniki w strzelaniu zespołowym otrzymała reprezentacja Gdańska. Drugą nagrodę w tej konkurencji, ufundowaną przez Marszałka Rokossowskiego, zdobyła reprezentacja woj. zielonogórskiego.

Nagrodę przechodnią prze GKFP za najlepsze wyniki indywidualne otrzymał junak ze Szczecina SOBAŃSKI.

Po części oficjalnej miały się odbyć liczne pokazy sportowe, taneczne i gimnastyczne przyrządowe, które niestety, tak jak i większość imprez przewidzianych na godziny popołudniowe, zostały odłożone z powodu deszczu.

Po południu odbyły się jedynki kolarskie wycieczki sześcienne na dyst. 20 i 50 km, oraz ciekawe zawody pływaków w krytej pływalni, z których sprawozdania podajemy osobno.

Mistrzostwa SP były ostatnią eliminacją junaków przed Złotem

Listy uczestników mistrzostw do Premiera Cyrankiewicza i Marszałka Rokossowskiego

WNIEDZIELE po zakończeniu ogólnopolskich mistrzostw sportowo — strzeleckich SP uczestnicy zawodów wysłali listy do prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza, Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego i generała broni Popławskiego.

W listach tych młodzież SP, dziękując za umożliwienie startu w mistrzostwach. Przyrzekając że zdobyte na zawodach doświadczenia oraz sprawność fizyczną zżytkują do wydatniejszej pracy, nauki i podniesienia wyników w sporcie.

WNIEDZIELE po zakończeniu ogólnopolskich mistrzostw sportowo — strzeleckich SP uczestnicy zawodów wysłali listy do prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza, Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego i generała broni Popławskiego.

Dwa rekordy okręgu i wynik lepszy od rekordu Polski uzyskano w niedzielę w szczecińskiej pływalni

SPÓWODU deszczu i nieodpowiednich warunków atmosferycznych majace się odbyć na Głębokim Szkoła tylko, przeprowadzono na krytej pływalni przy pl. Orla Białego Szkoła tylko, że o tym przebieżeniu zawodów nie wiedzieli uczestnicy i ta naprawdę ciekawa impreza odbywała się przy prawie pustej widowni.

Na starcie stanęli prawie wszyscy pojeźdźcy i prawidłowym pływaniu. Jednak talent i wytrwałość gracza Kłuska zaprowadziła go do zwycięstwa „piłkawką”.

Barczo duża poprawa widać również po Boruszku, który pomimo, że sezon ten praktycznie się jeszcze nie rozpoczął, a zimowy już dawno skończył, znajduje się w dobrej formie i na pewno po obzbie kraju na który został zaliczony, rozprawi się z rekordem okręgu na dyst. 100 m grzebieniem.

Postępy zrobiła również klasczka Koczowska, która jednak nie na w Szczecinie odpowiednio konkurencji i to może przyczyniło się do zahamowania jej rozwoju pływackiego. Zawodniczka ta powinna dużo skorzystać z obzbu kadry, która odbywa się od wtoreczaj w Szczecinie.

Wójcik wygrał wyciąg DWM

DRĄŻKOWSKI trzeci w punktacji ogólnej

WIELKI POJEDYNEK kolaryz na dystansie 1200 km zakończył się zwycięstwem Wójcika — 35:45,3, 2) Drażkowski — 35:45,18, 4) Kłuskiński — 35:49,42, 5) Wierzeński — 35:50,02, 6) Wyglenda, 7) Nowojew, 8) Walszewski, 9) Gabrych i wreszcie 10) młody warszawiak Bugalski.

DRUŻYNOWO: 1) CWKS 180:09,33, 2) Gwardia 182:17,49, 3) Włóknarz, 4) Unia 5) Kolejarz, 6) Górnik, 7) Spójnia 8) Budowlani, 9) Stal.

Drużyna Mazur została zdemontowana na przedostatnim etapie wtapie wokół Olsztyna (175 km), na 145 liter wyściga — Wójcik zajął 20 miejsce. Wólcia ułowska uśłowia wykorzystać ten moment do ujęcia. Na kil, ale Wójcik otrzymał natychmiast dowód z Walszewskiego i pięknym zrywem doszedł cała ekipa do mety wkrótce potem miał również defekt. Drażkowski, ale dzięki pomocy Krolaka młody kolaryz dogonił szybko czwójkę. Trzeci przed metą Drażkowski miał jednak ponownie defekt i tym razem nie mógł już uzyskać na tym etapie sukcesu, zajął on 20 miejsce.

Na ostatnich Olsztynia Sztajna powadzi czwójkę. Wydaje się, że zwyciężyła dzia triumfu. Na ostatnia postać Sztajna wpada pierwszy. Wierzeński fantastycznym sprintem dochodzi Sabyge Komisja sędziowska przyznaje mu pierwsze miejsce wraz z Sabyta. Trzeci na metę wpada Kłuski, po tym Leskiewicz, Wyglenda i Wójcik. W tej samej grupie przyjeżdża Wójcik.

Niedziela dniem remisów na Turnieju Szachowym w Międzyzdrojach

(TEL. WŁASNY) W NIEDZIELE odbywały się dwa gryki szachowe partii Międzynarodowego Turnieju Szachowego w Międzyzdrojach. Dzień ten stał pod znakiem remisów, których na 18 rozegranych spotkań było 7. I tak: Litmanowicz — Silwa, Tarnowski — Stryl bez rozpoczęcia gry zgodził się na remis. Makarczyk pomimo, że w odłożonych końcówkach miał gorzkie pozycje, zremisował z Kochem i Platorem, Grynfeld — Pylkowski, Stryl — Gawlikowski. Już po kilku poszczególnych zgodził się na remis. Partia Platara z Grynfeldem zakończyła się również remisem, na wniosek Platara z powodu trzykrotnego powtórzenia sytuacji.

Czarny dzień miał w niedzielę Bulgar Bobrow, który przegrał dwie partie: Jedną z Tarnowskim, drugą z Szabo.

Po X rundach sytuacja przedstawia się następująco: 1) BALANIEL 7,5 pkt., 2-3 MI. LEV. MAKARZYK 6 pkt., 4-5 PLAT. TER. SZABO 5,5 pkt., 6-11 ABEŁA MOWSKI, KOCH, PYTEŁKOWSKI, SIBŁWA, SZULC, TARNOWSKI, Stryl, 12-13 GAWLIKOWSKI, GRYN FELD po 4 pkt., 14-15 BOBÓCOW, LITMANOWICZ 3,5 pkt., 16 BAKO. NVI 2,5 pkt., 17 KUREBAT 2 pkt. (p-te)

Zostali już tylko najlepsi

8 bokserów opuściło obóz we Wrzeszczu

SKŁAD Kadry Bokserskiej na obóz we Wrzeszczu uległ zmianie. Oboz opuścili definitywnie następujący pięlarze: Murawski, Wozniak, Kasprczak, Soczewski, Kapturski, Biel i Dampc i Drevicz. Bokserzy zostali już podzieleni na dwie grupy. Do grupy olimpijskiej, która trenuje Stefan zalico, no: Kukiera, Drogosz, Szymanowski, Musiało, Chyche, Antkiewicza, Gósciański, Grzelka, Krawczyk, Kudlicka, Noware i Czaplinski. We Wrzeszczu znajdują się czterech sędziów ringowych: Lisowski, Masłowski, Laukderer i Kowalski, którzy uczestniczą w sparingach.

NIE TYLKO sportem zajmowali się junacy SP podczas tygodniowych mistrzostw. Szeroką działalność rozwijały kolumna redakcyjne gazetki szachowych, a ZMP-owskie „Błyskawicy” o tematyce zlotowej cieszyły się ogromnym zainteresowaniem.



MEŁODA, bo 16 letnia junacka z Zielonej Góry Maria SERKIZ była rewidacją tegorocznych zawodów sportowo-strzeleckich SP. Wygrała ona rzut granatem i skok w dal, a w kilku innych konkurencjach uplasowała się na czołowych miejscach.

Dwa rekordy okręgu i wynik lepszy od rekordu Polski uzyskano w niedzielę w szczecińskiej pływalni

SPÓWODU deszczu i nieodpowiednich warunków atmosferycznych majace się odbyć na Głębokim Szkoła tylko, przeprowadzono na krytej pływalni przy pl. Orla Białego Szkoła tylko, że o tym przebieżeniu zawodów nie wiedzieli uczestnicy i ta naprawdę ciekawa impreza odbywała się przy prawie pustej widowni.

Na starcie stanęli prawie wszyscy pojeźdźcy i prawidłowym pływaniu. Jednak talent i wytrwałość gracza Kłuska zaprowadziła go do zwycięstwa „piłkawką”.

Barczo duża poprawa widać również po Boruszku, który pomimo, że sezon ten praktycznie się jeszcze nie rozpoczął, a zimowy już dawno skończył, znajduje się w dobrej formie i na pewno po obzbie kraju na który został zaliczony, rozprawi się z rekordem okręgu na dyst. 100 m grzebieniem.

Postępy zrobiła również klasczka Koczowska, która jednak nie na w Szczecinie odpowiednio konkurencji i to może przyczyniło się do zahamowania jej rozwoju pływackiego. Zawodniczka ta powinna dużo skorzystać z obzbu kadry, która odbywa się od wtoreczaj w Szczecinie.

Wójcik wygrał wyciąg DWM

DRĄŻKOWSKI trzeci w punktacji ogólnej

WIELKI POJEDYNEK kolaryz na dystansie 1200 km zakończył się zwycięstwem Wójcika — 35:45,3, 2) Drażkowski — 35:45,18, 4) Kłuskiński — 35:49,42, 5) Wierzeński — 35:50,02, 6) Wyglenda, 7) Nowojew, 8) Walszewski, 9) Gabrych i wreszcie 10) młody warszawiak Bugalski.

DRUŻYNOWO: 1) CWKS 180:09,33, 2) Gwardia 182:17,49, 3) Włóknarz, 4) Unia 5) Kolejarz, 6) Górnik, 7) Spójnia 8) Budowlani, 9) Stal.

Drużyna Mazur została zdemontowana na przedostatnim etapie wtapie wokół Olsztyna (175 km), na 145 liter wyściga — Wójcik zajął 20 miejsce. Wólcia ułowska uśłowia wykorzystać ten moment do ujęcia. Na kil, ale Wójcik otrzymał natychmiast dowód z Walszewskiego i pięknym zrywem doszedł cała ekipa do mety wkrótce potem miał również defekt. Drażkowski, ale dzięki pomocy Krolaka młody kolaryz dogonił szybko czwójkę. Trzeci przed metą Drażkowski miał jednak ponownie defekt i tym razem nie mógł już uzyskać na tym etapie sukcesu, zajął on 20 miejsce.

Na ostatnich Olsztynia Sztajna powadzi czwójkę. Wydaje się, że zwyciężyła dzia triumfu. Na ostatnia postać Sztajna wpada pierwszy. Wierzeński fantastycznym sprintem dochodzi Sabyge Komisja sędziowska przyznaje mu pierwsze miejsce wraz z Sabyta. Trzeci na metę wpada Kłuski, po tym Leskiewicz, Wyglenda i Wójcik. W tej samej grupie przyjeżdża Wójcik.